

Adwokatura żegna Andrzeja Wajdę

Adwokatura Polska ze smutkiem żegna mistrza kina polskiego - Andrzeja Wajdę.

- Mogę śmiało powiedzieć, że Andrzej Wajda był przyjacielem Adwokatury. Doskonale rozumiał nasze środowisko i zawsze mu sprzyjał. Odszedł wielki artysta, którego filmy, jeśli nie zmieniają widza, to na pewno zostawiają go z pytaniami, z wątpliwościami. - powiedział adw. Andrzej Zwara, prezes NRA.

Andrzej Wajda wielokrotnie spotykał się ze środowiskiem adwokackim. W roku 2008 został uhonorowany przez samorząd adwokacki odznaką „Adwokatura Zasłużonym”. Na jednym z posiedzeń plenarnych NRA, którego był gościem w 2006 roku, podkreślał, że Adwokatura jako środowisko inteligenckie zawsze będzie „niewygodna” dla władzy. *- Są systemy, które bez wroga istnieć nie mogą. Trzeba znaleźć wroga i nie każdy się dobrze nadaje. Poszukiwana jest jakaś wyrazista grupa, która odgrywa pewną rolę i odpowiada za coś.* - mówił wówczas reżyser.

Naczelna Rada Adwokacka wraz ze Szkołą Wajdy pięć lat temu zainicjowała Przegląd Kina Prawniczego „Adwokat w roli głównej”. W 2013 r. drugiej edycji Przeglądu towarzyszył konkurs dla adwokatów na scenariusz do filmu o tematyce prawniczej. Andrzej Wajda był wielkim zwolennikiem tego pomysłu. *- Nie mam wątpliwości co do potrzeby przeniesienia tych problemów na ekran filmu fabularnego, a najsukuteczniejszą drogą do tego jest głos adwokata. Wierzę, że to, co dzieje się na sali sądowej, często przekracza naszą wyobraźnię.* - napisał w liście do uczestników konkursu.

Mistrz polskiego kina, laureat Oscara za całokształt twórczości z 2000 r., odszedł 9 października wieczorem. Ostatni film Andrzeja Wajdy, "Powidoki", który pokazywany był na Festiwalu Filmowym w Gdyni, a do kin trafi na początku 2017 r., jest polskim kandydatem do Oscara w kategorii filmów nieanglojęzycznych.